

Komentarze do wyroku o niewpuszczeniu na grunt opublikowanego na Geoforum.pl 31 maja, więcej na s. 14

~Geodeta Uprawniony | 2022-05-31 08:27:39

Wina jest, a kary nie... Czyli geodetę można w terenie szarpać jak... no właśnie. Przecież ani policjanta, ani nikogo innego nie wolno...

~geoS | 2022-05-31 08:39:06

Czyli pod wpływem silnych emocji można dać komuś w twarz? Czy w takim razie geodeta może dać w twarz stronie i też będzie tylko nagana?

~geoS | 2022-05-31 08:40:48

Geodeta skończył pracę dopiero w grudniu, jak jest napisane w artykule, ale w międzyczasie PODGiK zamknął mu pracę i nakazał wykonać ją od początku.

~Ino | 2022-05-31 22:01:43

Nie przesadzaj. Wystarczyłoby uzupełnienie zgłoszenia ze wskazaniem nowego terminu. Ale nie zmienia to faktu, że przez zachowanie obwinionych wykonawca stracił kupę czasu i opóźniło to termin wykonania umowy. Jakoś sądowi to umknęło. I trochę nie rozumiem, dlaczego wszyscy obywatele mają składać się na koszty procesu takich pieniaczy. Nadzwyczajne złagodzenie kary powinno być – jak wskazuje sama nazwa – stosowane w nadzwyczajnych przypadkach. Nie wiem, czego nadzwyczajnie łagodzącego dopatrywał się sąd w zachowaniu sprawców.

~Leszek Piszczyk | 2022-05-31 09:32:09

Oto przykład wadliwego prawa geodezyjnego. Sąd uznał winnych wykroczenia i ukarał NAGANA, jednocześnie zwolnił z kosztów sądowych. FARSZA! I to w sytuacji, gdy art. 48 PgiK mówi wyłącznie o grzywnie! Tam (w przepisie szczególnym) kary nagany nie ma.

~Tymon | 2022-05-31 21:50:25

Przecież sąd orzeka nie tylko w oparciu o jeden przepis określający dany czyn – art. 48 PgiK, ale również o przepisy z części ogólnej Kodeksu wykroczeń, a tam jest przepis o nadzwyczajnym złagodzeniu kary. Natomiast inna rzecz: czy tu rzeczywiście istniały przestanki do zastosowania tego złagodzenia? Niby z czego wynikało to wzburzenie u obwinionych? Że przyszedł geodeta i chciał wykonać pomiary? To jest powód do wzburzenia? To ma być usprawiedliwienie dla łamania prawa, później nawet już w obecności policji? Swoją drogą policjanci też się nie popisali, bo w zasadzie powinni umożliwić wykonanie pomiarów, a w przypadku ataku fizycznego zatrzymać sprawców tym razem już za przestępstwo.

~leo | 2022-05-31 09:36:24

Szanowni Państwo w GUGiK, drodzy geodeci, proszę zauważyć, że przepisy nie dają możliwości właścicielom nieruchomości weryfikacji tożsamości czy posiadanych uprawnień osób wchodzących na grunt i wykonujących pomiary. Geodeci NIE są zobowiązani do przedstawienia się, posiadania zgłoszenia prac, uprawnień czy kamizelki odblaskowej. Proszę o dyskusję i prace na temat doprecyzowania tych w kwestii w art. 13 PgiK. Dobrym pomysłem byłaby konieczność posiadania w widocznym miejscu identyfikatora „wykonawcy prac” wydanego przez WINGiK-a.

~eld | 2022-05-31 09:52:07

Często spotykamy się z agresją wymierzoną w stronę wykonawców prac geodezyjnych. Trzeba mieć „twardą” skórę i mocną psychikę. Z moich doświadczeń wynika, że policja nigdy nie pomaga, a nawet pogarsza sytuację. Sąd za to wypomni wszystko geodecie, a sprawcę finalnie uniewinni albo pouczy.

~Alojzy | 2022-06-01 08:09:43

Zapewne ani razu nie byłeś w sądzie na takiej sprawie o wykroczenie z art. 48 PgiK. Kiedyś sprawdzałem statystyki – liczba takich spraw jest śladowa, to raptem kilka spraw w ciągu 10 lat na całą Polskę.

Komentarze do wiadomości o przeprowadzce GUGiK opublikowanej na Geoforum.pl 20 czerwca, więcej na s. 18

~Kucharz | 2022-06-20 10:16:43

Właśnie przedostatni puzzlek pojawił się na stole. Teoretycznie WI wspominał o tym w wywiadzie, ale wyglądało to na linę obrony. Okazuje się, że jednak miał rację. To nie NIK czy UODO, mili moi :) W tej sytuacji, znając kuchnię, powiem tyle – usunęli Waldka, bo mocno by przeszkadzał. Ci, co wiedzą, to wiedzą, że to nie pierwsze podejście. A tak, znalazł się doskonały kij. Szkoda, że Pani Kulka tak ochoczo w to weszła. Chciała być znana jako następczyni Izdebskiego, a będzie znana jako podnóżek do celów wyprowadzki. Chyba nie tak miało być...

~ | 2022-06-20 12:01:10

I bardzo dobrze. Miejmy nadzieję, że to początek likwidacji tego reliktu PRL-u. W ślad za likwidacją GUGiK-u powinna pójść likwidacja PODGiK-ów.

~ | 2022-06-20 12:35:42

Może powróci pomysł przeniesienia GUGiK-u do Olsztyna...

~Atty | 2022-06-20 13:07:16

Jedną z zalet decyzji o przeprowadzce będzie to, że pracownicy GUGiK, pakując manele i rozpakowując, nie będą męczyli powiatów nikomu niepotrzebnymi ankietami i że zmniejszy się arogancja władzy na szczytach. Powiaty trochę odetchną.

~brawo | 2022-06-20 17:24:22

Kolejny sukces – degradacja pozycji GUGiK, a tym samym całej służby w strukturach administracji. Brak współpracy i konflikty.

~Leszek Piszczyk | 2022-06-25 11:41:11

Jak wiadomo, GUGiK to organizacja (nie organ) komunistyczna pod każdym względem, nawet historycznym, co widać nawet z artykułu. Dysponuje setkami milionów, ale za nic nie odpowiada. Typowy urząd fasadowy, który z roku na rok traci na znaczeniu. A z nim geodeci, nauka, rejestry publiczne, cała dziedzina geodezji i miernictwa. Pora geodezję przenieść tam, gdzie jej miejsce, w szeregi RZĄDU.

Przeniesienie geodezji do ministerstwa automatycznie podniesie jej rangę jako dziedziny niezastąpionej w inwestycjach, administracji i zarządzaniu. I najwyższy czas odkleić kartografię od geodezji.

~Waldemar Izdebski | 2022-06-25 12:23:31

Absolutnie się z Panem zgadzam, Panie Leszku, choć to czasem jest bardzo niebezpieczne :) No może nie Ministerstwo Geodezji, bo to się nie uda, ale ulokowanie GUGiK podobne jak GUS – to moim zdaniem jest realne i konieczne. Ja w czasie 4 lat miałem 5 ministrów nadzorujących, z których niektórzy byli tak krótko, że nawet nie zdążyli się dowiedzieć, co to jest geodezja. A przecież za nią odpowiadali. Kilka ruchów w tej sprawie zrobiłem, ale, jak Pan wie, czasu zabrakło :) Oczywiście są jeszcze inne aspekty tej sprawy. Warto o tym rozmawiać i wzajemnie się wspierać, bo to korzyści dla geodezji. Pozdrawiam.

Wybór i skróty Redakcji